

Zajęcia na 13.04.2021r.

***Drodzy Rodzice! Kochane Dzieci! Sława Iisusu Chrystu!***

**Temat: Pieśń Anielska do Przenajświętszej Trójcy – Swiatyj Boże....  
– nauka modlitwy.**

Cele: dziecko

- powtarza poszczególne słowa modlitwy,
- rozumie znaczenie tych słów,
- wie, że modlitwa wychwala Trójcę Świętą.

Na dzisiejszych zajęciach poznacie historię powstania modlitwy, która nazywana jest Pieśnią Anielską do Świętej Trójcy.

Oto słowa tej modlitwy:

***„Swiatyj Boże, Swiatyj Krepkij, Swiatyj Biezsmiertnyj, pomiłuj nas.  
(powtarzamy ją 3 razy)***

„Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”

Powtarzając modlitwę czynimy zawsze na swoim ciele Znak Krzyża Świętego. Będąc w cerkwi na Świętej Liturgii usłyszymy jak chórzyści modlitwę śpiewają.

Modlitwa wysławia Przenajświętszą Trójcę, prosimy w niej o zbawienie i zmiłowanie. Pamiętajcie Osoby Trójcy Świętej (Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch Święty).

Modlitwa nazywa się też Pieśnią Anielską. dlatego, że śpiewana jest przez Aniołów w niebie. Dawno temu w Konstantynopolu było silne trzęsienie ziemi i ludzie modlili się do Boga o pomoc. Wtedy mały chłopiec został wzniesiony na niebo, gdzie usłyszał te słowa modlitwy śpiewane przez Aniołów zgromadzonych wokół tronu Bożego. Kiedy wrócił na ziemię i opowiedział co widział, ludzie zaczęli się modlić tymi słowami i dodali do nich: Pomiłuj nas ( Zmiłuj się nad nami).Wtedy stał się cud - trzęsienie ziemi ustało.

Zadania:

1. Rodzice powtórzą z dziećmi słowa modlitwy do Przenajświętszej Trójcy.
2. Dzieci wyobraźcie sobie Aniołów, których widział chłopiec i narysujcie jednego.

Zajęcia na 14.04.2021r.

## ***Sława Iisusu Chrystu!***

### **Temat: Jak i kiedy należy modlić się w domu?**

Cele: zachęcać do codziennej modlitwy, kształtować postawę w czasie modlitwy.

Na kolejnych zajęciach powiemy sobie czy powinniśmy się modlić w domu. Każdy z nas ma dużo różnych zajęć, czasami wieczorem jesteśmy bardzo zmęczeni, mimo wszystko musimy nauczyć się codziennie w domu modlić się do Pana Boga.

Modlitwa to nie tylko rozmowa z Bogiem, to nie tylko dialog człowieka ze swoim Stwórcą, ale przede wszystkim to możliwość powiedzenia o wszystkim Bogu. Nieustanna modlitwa to nieustanna pamięć o Bogu. Każdy z nas, cokolwiek by nie czynił, mówił i myślał, powinien mieć świadomość ciągłej obecności Boga. Bóg stoi obok i wszystko widzi oraz słyszy. To jest bardzo ważne dla Was najmłodszych, gdyż Wasze serca i dusze są czyste i dlatego Wasza modlitwa trafia do Boga od razu. Starajcie się, aby było tak jak najdłużej w Waszym życiu.

Modlimy się w domu rano, kiedy po przebudzeniu wstajemy z łóżka oraz wieczorem, gdy zamierzamy położyć się spać. Niezależnie od miejsca o modlitwie należy pamiętać przed posiłkiem i po posiłku, przed rozpoczęciem nauki i po jej ukończeniu, a także przed rozpoczęciem ważnej czynności lub podjęciem ważnej decyzji.

Oprócz Boga modlimy się także do Matki Bożej, świętych i aniołów. Prosimy ich o to, aby wstawiali się za nami przed Bogiem, chronili nas od złego, opiekowali się nami oraz pomagali nam podejmować dobre decyzje.

Modląc się starajmy się być spokojni i uważni, nasze słowa modlitwy wypowiadajmy z wiarą i ufnością, z pewnością, że zostaniemy przez Niego wysłuchani. Dzięki szczerzej i zanoszonej z wiarą modlitwie możemy otrzymać od Boga każdy dar i wszelkie dobro.

Nigdy jednak całkowicie nie rezygnujcie z modlitwy. Rozmawiajcie z Bogiem o wszystkim. On kocha każdego człowieka, każde dziecko i całe stworzenie. Jego miłość jest trudna do wyobrażenia. Kocha najbardziej na świecie.

Z pomocą rodziców nazwijcie dzieci osoby święte, które są przedstawione na ikonach w waszych domach.

Dzieci 5-letnie

Po przeczytaniu opowiadania przez rodziców oceńcie postępowanie dzieci.

**Mamy nie oszukasz**

Dwie siostrzyczki - Lida i Wiera w żaden sposób nie mogły zrozumieć, jak to mama zawsze wszystko wie i jej w żaden sposób nie oszukasz. Kiedy pytały ją o to, ona mówiła, że sroka przynosi jej wszystko na ogonie, ale rozumiały, że mama żartuje.

Pewnego razu mama wysłała dziewczynki do sklepu po zakupy. One cieszyły się, że mama powierzyła im pieniądze i wesoło pomaszzerowały do sklepu z kobałkami w rękach. Wszystko było kupione, ale ziemniaki okazały się tańsze, niż mama podała na liście i dziewczynki zdecydowały, że mama nie zauważy, jeśli za zaoszczędzone pieniądze kupią obok w cukierni czekoladową kurkę.

Pokusa aby kupić kurkę, była wielka i chociaż Lida trochę się wahała, pewność Wiery skłoniła i ją do zakupu. One kupiły słodycz, która okazała się nie aż tak mała i szybko zjadły ją, rozdzielwszy na pół. Zegarek na wieży pokazywał więcej, niż by chciały i one pobiegly szybciej do domu.

Mamę przywitały jakby nigdy nic, jednak mama prawie natychmiast zauważyła, że coś jest nie w porządku, ale nie od razu zapytała dziewczynki, co się stało.

Przy obiedzie nie chciały jeść, ponieważ zepsuły sobie apetyt kurką z czekolady. Mama nie wytrzymała i zapytała: «Kupowałyście sobie coś do zjedzenia?» «Do zjedzenia?» - niewinnie zapytała Wiera, ale tak intensywnie zaczerwieniła się, że łzy pojawiły się w jej oczach. «Zaglądałyście do witryn i zdecydowałyście kupić sobie cokolwiek słodziutkiego za pozostałe pieniądze, nieprawda?» - zapytała mama. «Jak poznałaś?» - dziwiły się dziewczynki, i natychmiast obie rozbeczały się. «Sroka...» - zaczęła mama, ale one przerwały jej: «Nie mów «sroka», powiedz nam, skąd wiesz». «A oto skąd, miłe moje beksińskie, po oczach waszych i policzkach poznałam wszystko, jak tylko przyszyście. Po waszych głosach za stołem też można było domyślić się. Tak, że same jesteście sroki, które przynoszą mi wszystko na ogonie. Nieczyste sumienie zrobiło was tchórzliwymi i nie mogłyście patrzeć mamie w oczy.

«Mamusiu, więcej nie będziemy» - jednogłośnie powiedziały dziewczynki i mama przebaczyła, ale dodała: «Grzech wasz znajdzie was, jakbyście się nie starały, on zawsze wylezie, jak szydło z worka». Dziewczynki na zawsze przyswoiły tę lekcję.

Eugenia Kazimiruk